

Kurs „wspólnej waluty” odzyskał dawny wigor i z powrotem wzrósł wobec dolara amerykańskiego w okolice najwyższego poziomu od czterech miesięcy. Oczekiwania handlowców wobec odbywającego się szczytu przywódców europejskich, co do wprowadzenia istotnych zmian zapobiegających skutków kryzysu politycznego Portugalii są optymistyczne. Taka postawa rynku będzie pozytywnie wpływać na umocnienie euro.

Wcześniej notowania europejskiej waluty znacznie spadły po tym, jak Parlament w Lizbonie odrzucił plan wprowadzenia dodatkowych działań oszczędnościowych w kraju mające na celu walkę z ogromnym zadłużeniem w kraju. Na skutek tego Premier Jose Socrates ustąpił ze stanowiska. Proponowany budżet Portugalii oznaczałoby dodatkowe cięcia wydatków i podwyżki podatków zmierzających do zmniejszenia deficytu.

Wprowadzenie w życie portugalskiego planu ratowania z pewnością będzie pomocne dla euro, ponieważ problemy fiskalne kraju i niestabilna sytuacja polityczna zostanie rozwiązana, a tym samym zmniejszy się niepewność wśród inwestorów. Również perspektywa wprowadzenia podwyżek stóp procentowych przez Europejski Bank Centralny będzie korzystnie wpływać w najbliższym czasie na kurs euro.

Kurs pary EUR/USD znalazł się w punkcie wyjścia. Kłopoty finansowe Portugalii zeszły na drugi plan. Obecnie kurs ponownie zbliża się do ważnego poziomu oporu 1,4220, który powinien hamować dalszą akcję popytową na rynku. Niemniej byki znajdują się teraz w ofensywie i najbliższe godziny handlu prawdopodobnie nie zmienią nic w tym układzie. Oznaczać to może dalsze wydłużenie fali wzrostowej do 1,4500(po przełamaniu oporu 1,4220). Odmierna sytuacja występuje na rynku GBP/USD, gdzie odległa perspektywa podwyżek stóp procentowych nie sprzyja umocnieniu funta brytyjskiego. W związku z tym, dziś może nastąpić powtórka czwartkowego scenariuszu, aczkolwiek dynamika spadku kursu powinna być zdecydowanie mniejsza. Linia trendu wzrostowego została przełamana, co determinuje zachowanie rynku. Kolejne sesje mogą upłynąć w wyniku kontynuacji tendencji spadkowej. Celem niedźwiedzi jest poziom 1,5980.

Bez rozstrzygnięć w dalszym ciągu na rynku USD/JPY. Wciąż mało klarownie przedstawia się sytuacja techniczna, gdzie w tym tygodniu handel przebiega w wyjątkowo spokojnym stylu. Po ostatniej interwencji banku centralnego Japonii, konsternacja inwestorów wyjątkowo przeciąga się w czasie. W dalszym ciągu utrzymujemy się nad wsparciem 80,60, dlatego w następnych godzinach handlu może dominować strona popytowa i w ujęciu krótkoterminowym możliwy jest dalszy wzrost notowań pary walutowej do 83,50. Z kolei, gdy wsparcie 80,60 zostanie przełamane to należy oczekiwać spadku notowań do 79,80.

Natomiast na rynku USD/CHF ostatecznie poziom oporu 0,9100 został przełamany. Stanowi to pozytywny impuls na byków. W związku z tym dalsza aprecjacja dolara względem franka jest prawdopodobna. W najbliższych godzinach handlu należy oczekiwać kontynuacji wzrostu notowań pary walutowej do 0,9200.

Z kolei na rynku USD/PLN buduje się szeroki kanał boczny. Wczoraj nastąpiło lekkie naruszenie linii oporu 2,8630, ale na trwałe przełamanie poziomu zabrakło bykom sił. W konsekwencji nastąpiło ponowne cofnięcie kursu. Korekta spadkowa zatrzymała się w okolicy wsparcia 2,8230. W związku z tym istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia kolejnego impulsu wzrostowego, które może spowodować wywindowanie kursu do 2,2630.

Podobny rozwój wydarzeń wystąpił na rynku EUR/PLN, gdzie nastąpił niewielki spadek kursu. Obecnie znajdujemy się w okolicy wsparcia 4,0030, dlatego ten poziom będzie dopingował byków do działania. W związku z tym, należy oczekiwać wzrostu notowań pary walutowej w najbliższych godzinach handlu. Bieżącym celem byków jest poziom 4,0465.

Krzysztof Wańczyk FTS Capital Group